Ner 282. ROK 1839. SOBOTA 7 GRUDNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli świąt urocz. w druk. St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiace Złp. 10 miesięcznie Złp. 4.

Imiona Rzymskie. Jutro Niep. P. N. M. P.

Imiona Sławiańskie. Jutro Boguwola.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina		Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiej	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
	6	27″ 9, 209	— 5, 6	1″, 13	WPn Wschodni słaby	Pochmurno	
6	2	10, 292	— 3, 1	1, 21	″ ″	″	
	10	10, 363	— 5, 8	1, 11	Pł Zachodni słaby	Pogoda z Chmurami	

Wiadomości zagraniczne.

— *Warszawa 3 Grudnia.* —

Dnia wczorajszego, jako w czternastą radosną rocznicę wstąpienia na Tron Najjaśniejszego Cesarza Wszech Rossyi i Króla Polskiego JO. Xiąże Warszawski Jenerał Feldmarszałek Namiestnik Królestwa Polskiego przyjmował o godzinie jedenastéj rano na pokojach zamkowych powinszowania od wszelkich władz tak wojskowych jako i cywilnych. Następnie Jego Xiążęca Mość, wraz z obecnemi na pokojach udał się na solenne nabożeństwo do Soboru Grecko-Rossyjskiego, w czasie *Te Deum* działa z wałów cytadelli zagrzmiały salwę. Wieczorem dany był bal u JO. Xięstwa Ichmość Warszawskich. W wielkim teatrze dano widowisko bezpłatne. Miasto rzęsisto było oświecone.

— *Paryż 23 Listopada.* —

Rząd ogłasza następującą telegraficzną wiadomość: »Poseł francuzki do ministra spraw zagranicznych. Bajonna 20 listopada (Madryt 18). Postanowieniem Królowéj kortezy zostały rozwiązane. W Madrycie jest zupełnie spokojnie. *Journ. des Deb.* dołącza do téj depeszy bardzo rozciągłe uwagi.

Xiężna Orleanu i Xiąże Nemours w najściślejszém *in cognito* przejeżdżali przez Moulins i zapewne aż do Lyonu wyjadą naprzeciw xięcia Orleanu.

Poseł austryacki udał się wczoraj wieczorem o godzinie 11 do lorda Granville i miał z nim konferencyą, która trwała późno w noc.

Giełda. Spekulanci umorzyli dziś z rana u Tortoniego 3 najznakomitszych polityków, to jest xięcia Wellington, xięcia Metternich i jenerała Jackson. Żadna z tych smutnych pogłosek nie potwierdziła się. Rozwiązanie kortezów nie tak szkodliwie wpłynęło na kurs papierów hiszpańskich jak się obawiano.

Podług *Temps* zdaje się, że obawy dziennika *Presse* względem pobytu xięcia Bordeaux w Rzymie udzieliły się w części dworowi, przynajmniéj mówią tu o energicznych środkach, jakie mają być przedsięwzięte. Mówią także, dodaje *Temps*, że już dziś odbywały się niejakie roztrząsania w tym przedmiocie na radzie gabinetowéj, chociaż kilku ministrów było tego zdania, że bez namysłów należy środki ostrożności przedsięwziąść.

W Tuilleries czynią przygotowania do wielkiego obiadu, który ma być danym dla wszystkich oficerów garnizonu, zaraz po powrocie xięcia Orleanu.

Pułkownik Delarue, oficer służbowy ministra wojny, który towarzyszył xięciu Orleanu w całéj jego podróży, przybył tu dziś z depeszami xięcia. Spodziewać się należy, że raporty pana Delarue postawią ministra wojny w możności usunięcia zupełnie obaw, jakie dzienniki obudziły względem stanu armii afrykańskiéj.

Względem pobytu xięcia Orleanu w Marsylii, podają tamtejsze dzienniki następujące jeszcze szczegóły: »W sobotę dnia 16 b. m. xiąże Orleanu znajdował się na balu danym dla niego w wielkim teatrze, nie tańczył jednak i około jedenastéj godziny oddalił się. Tłum ciekawych przed drzwiami teatru był tak nadzwyczajny, że mnóstwo osób zaproszonych na bal nie mogło się docisnąć i po kilku godzinach daremnego oczekiwania, musiało wrócić do domów. W niedzielę zwiedził xiąże po pierwszy raz katedrę, potém przejechał przez kilka głównych ulic i następnie na placu pięciokątnym przyjmował pożegnanie *mera* i innych władz miejskich. Następnie odjechał do Lyonu. Przy zwiedzaniu szpitali ostro ganił niektóre zaniedbania w zarządzie wewnętrznym. Przed przybyciem xięcia do Aix, zdarzył się smutny wypadek, że jeden z jego pocztylionów spadł z konia i został przejechany, przeszło mu koło przez głowę i nieszczęśliwy skonał w téj saméj chwili. Wszelka pomoc, którą xiążę kazał użyć była daremną. Dla rodziny zmarłego przeznaczył xiążę szczodre wsparcie. Dnia 19 przybył xiążę do Lyonu; najpiękniejszym rysem uczczenie jakie tam okazano xięciu jest to, że wszystkich uwięzionych za długi, uwolniono zapłaciwszy ze nich należności. Trzech tylko z powodu szczególnych okoliczności dotyczących ich charakteru, wyjęto z tego ogólnego dobrodziejstwa.

— *Tulon* 19 *Listopada.* —

Pogłoska, że flota nasza tu ma przezimować, istotnie rozchodziła się w naszém mieście, ale okazuje się zupełnie bezzasadną. Podług ostatnich wiadomości z zatoki Besica ani jeden okręt nie wrócił do Francyi. Okręt liniowy *Genereux*, który oczekiwany był w Tulonie otrzymał odwrotny rozkaz i pozostanie w Lewencie. Jeneralny kommissarz floty udał się do Smyrny, dla zawarcia tam kontraktów względem liwerunków wszelkiego rodzaju, i zdaje się pewném, że nasze okręty w Vurla, Smyrnie a nawet niektóre w Atenach przezimują.

— *Londyn* 23 *Listopada.* —

Lord Melbourne dał w tych dniach pierwszy obiad gabinetowy i otworzył nim tegoroczne polityczne salony. Nowy minister wojny pan Macaulay który właśnie niedawno przybył do Londynu z hrabstwa Leicester był obecnym na tym obiedzie.

Rozchodzi się tu pogłoska, że lord Ebrington ma złożyć urząd lorda Namiestnika Irlandyi i objąć wydział osad, w jego zaś miejsce mianowanym ma być lord Duncannon, tudzież że lord J. Russel wróci do wydziału spraw wewnętrznych, a lord Normanby otrzyma posadę wielkiego pieczętarza. Pogłosce téj jednak nie wiele wierzą.

Rząd miał wydać rozkaz krążącemu na morzu wschodnio-indyjskiem vice-admirałowi Maitland, aby niezwłocznie z eskadrą swoją popłynął na morze chińskie, i w odwet zabrał tam własność chińską do wysokości wartości zabranego opium. Już teraz nie wątpią że kantorr River blokowany będzie przez nasze okręty i przez to wstrzymywany zostanie handel innych narodów a Chinami. Nieszczęśliwy wypadek, że angielscy majtkowie zabili jednego Chińczyka, powiększa obawę, że Anglicy mogą być wygnani z Macao, któréj to prowincyi część tylko należy do Portugalczyków, pierwéj nim otrzymają pomoc przez ich okręty. Przewidujemy coraz większe zawikłania spraw naszych z tym krajem, które na długo może zniweczą nasz handel.

Dzisiejsze wieczorne ministeryalne dzienniki zawierają urzędowne ogłoszenie bliskiego zaślubienia królowéj. Członkowie rady tajnéj, których liczba kiedy są zgromadzeni w komplecie, wynosi około trzechset, podług rozkazu królowskiego, zebrali się dziś o godzinie 2 po południu w pałacu Buckingham, dokąd królowa już we środę przybyła z Windsor. Zgromadzenie było bardzo liczne, jak zwykle bywa przy tak uroczystych okolicznościach, królowa objawiła zamiar swój tajnéj radzie w następujących słowach:

»Wezwałam tu pp. obecnie, dla objewienia wam postanowienia mego w okoliczności najściśléj połączonéj z dobrem mego ludu i z szczęściem mego przyszłego życia. Zamiarem moim jest zawrzeć związki małżeńskie z xięciem Albertem sasko-koburskim. Głęboko przejęta uroczystością związku, który mam zawrzeć, nie bez dojrzałéj rozwagi doszłam do tego postanowienia, i nie bez przekonania, że ten związek z błogosławieństwem

najwyższego Boga, równie moje domowe szczęście utrwali, jak przyłoży się do pomyślności mego kraju. Osądziłam za stósowne tak wcześnie zawiadomić pp. o tem mojém postanowieniu, abyście dokładnie rozpatrzyli się w téj okoliczności, tak ważnej dla mnie i mego państwa, która jak przekonaną jestem, wszystkim moim przywiązanym poddanym bardzo radosną będzie.

— *Madryt* 12 *Listopada.* —

Deputacya prowincyonalna Madrytu podała naczelnikowi politycznemu przedstawienie do królowéj w którym żądają zmiany gabinetu i usprawiedliwiają wzbranianie się w opłacie podatków. Naczelnik polityczny nie chciał przyjąć na siebie tego zlecenia, i odesłał ten dokument deputacyi, która postanowiła przesłać go wprost ministrowi spraw wewnętrznych.

Gabinet zawarł wczoraj z panem Safont, Cerjola i innemi, układ względem dostaw dla armii na rok następny.

Doniesienia nadchodzące z Aragonii nie pozostawiają żadnéj wątpliwości względem zapału w sprawie Don Carlosa, który ożywia tamtejszych mieszkańców. Jeden pułkownik francuzki, który udał się do Morelli w celu wyjednania ugody, został zmuszony jak najśpieszniéj wrócić do Saragossy. Jenerał Leon o mało nie został zabity, albowiem chłopiec czternastoletni schował się w gołębniku i strzelił do niego. Wprawdzie nie trafił jenerała ale śmiertelnie ranił szefa sztabu głównego Lavios.

— *Dnia* 13 *Listopada.* —

Jenerał Francisco Narvaez miał przyjąć wydział wojny, a jenerał le Hera w jego miejscu mianowany został jenerałem kapitanem Madrytu. Utrzymują także że panowie Benavidas i Villuma otrzymują wydziały spraw wewnętrznych i marynarki.

— *Dnia* 15 *Listopada* —

Jenerał Sanz i pan Melgurcie zostali mianowani senatorami.

Piszą z Vinaroz, że Cabrera dla sprobowania garnizonu Cantavici, ukazał się w nocy pod tem miastém z wielką liczbą żołnierzy, którzy na rozkaz jego wołali: niech żyje królowa Izabella II. Garnizon rozpoczął natychmiast dobrze utrzymywany ogień i ochotnicy wykonali wycieczkę. Cabrera objawił wojsku zadowolenie swoje, z powodu tej czujności.

Czytamy w *Cor. Nac.*: »Dowiadujemy się w téj chwili, że poseł francuzki przy tutejszym dworze, margrabia Rumigny, otrzymał depesze, w których mu doniesiono o przybyciu hrabiego d'Espana do Francyi, (a zatém jenerał ten nie został zabity).

— *Nowy York* 3 *Listopada.* —

Wojna w Florydzie trwa dotąd ciągle; podług gazety narodowéj wydanej w Filadelfii z dnia 16 października 7000 żołnierzy liniowych miało się udać z artyleryą dragonami od granicy północnéj do Florydy. Jenerał Taylor został upoważniony sprowadzić z wyspy Kuby dostateczną ilość psów. »Ale któż znajdzie się ktoby chciał tę nową rotę prowadzić przeciw nieprzyjaciołom, pyta się *Louisville Journal*? Przypominamy sobie że przed 70 laty rząd angielski podobnież sprowadził psów z Szkocyi przeciw murzynom Marom, ale w armii angielskiéj pomimo znacznego wynagrodzenia nie znalazł się żaden oficer któryby chciał kierować tą wojną nowego rodzaju.

Rozmaitości.

Nowy wynalazek.

Dwóch Anglików wynalazło taki kit czyli pokost, że powlokłszy nim jakikolwiek przedmiot zupełnie go od spalenia zabezpieczymy. Pokost ten ma niejakie podobieństwo do rozrobionego wapna jasno sinego koloru. Daje się łatwo rozsmarować, wysycha prędko, twardnieje, i w każdéj temperaturze trwałość swą zachowuje. Można go polerować, i wszelką mu nadać barwę. Całe wnętrze domu, a mianowicie, powały, podłogi, wschody, równie jak i wszystkie przedmioty z drzewa, tym pokostem powleczone, nie mogą być przez ogień uszkodzonemi, choćby nawet wszystkie inne meble zgorzały. W Londynie doświadczano własności tego pokostu, i pokazało się, że wytrzymał najostrzejszą ogniową próbę.

Ser w podarek królowéj Wiktoryi.

Niedawno ukończono ser, który mieszkańcy z West-Penard, w hrabstwie Dorsett, dla królowéj Wiktoryi zamyślają dać w podarunku. Odpowiada on zupełnie wygórowanym życzeniom Johna Bulla to jest gminu angielskiego. Zrobiono nań umyślnie ośmioboczną skrzynię, by przy pakowaniu nie nadwerężyć proporcyi tego ósmego cudu świata. Zrobiono także przepyszny olbrzymi talerz,

na którym ten ser królowéj podać mają: „Ogromna masa tego sera waży tysiąc funtów, i sto piędziesiąt funtów str. (6000 złp.) kosztuje.!!

Miłość bliźniego,

Dwóch mularzy bliskich było upadnięcia z wysokości 3 piętra, wystający drążek żelazny mógł tylko ocalić jednego. »Puść kolego! zawołał starszy, mam żonę i dzieci.» Drugi będący kawalerem, odpowiedział; »Słusznie!» puścił żelazo i rozbił sobie czaskę na bruku. Już od dawna zadano pytanie: W przypadku gdy 2ch tonących uchwyci deskę mogącą tylko unieść jednego, czy w tenczas każdy może myśleć o własnem ocaleniu, czy też o miłości bliźniego? na to odpowiedziano: że miłość bliźniego ustaje, gdy niebezpieczeństwo jest zbyt wielkie. Widać, że poczciwy mularczyk miał wznioślejsze pojęcie o miłości bliźniego, niż ludzie światowi.

Miłość Małżeńska.

Kuryer lugduński opowiada następującą wzruszającą historyjkę: W południowem mieście Francyi, żyła kobieta, która codzień biła swojego męża, czule do niéj przywiązanego, mimo plag od nieubłaganéj Xantyppy. Pewnego dnia rozgniewana żoneczka uderzyła tak silnie męża w głowę, iż tenże upadł bez zmysłów. Widok krwi przestraszył złośnicę, tak iż sądząc się być zbójczynią, pośpieszyła szukać śmierci w nurtach rzeki. Mąż odzyskawszy przytomność udał się z miotłą w pogoń za swoją połowicą, nie wiadomo w jakim zamiarze, a widząc ją tonącą, rzecz nie do uwierzenia! rzucił się w fale bez względu na podwójne niebezpieczeństwo, albo utonąć, albo nabawić się jeszcze gorszego nieszczęścia przez wyratowanie żony. Nakoniec złożył ją na wpół umarłą nad brzegiem rzeki: »Karolu! zawołała żona przy pierwszem otworzeniu powiek, rozdarłeś sobie kamizelkę przy téj okoliczności, czekej już ja cię w domu nauczę porządku!»

Doniesienie Urzędowe.

Nro 7247.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI W SENACIE RZĄDZĄCYM

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do powszechnéj wiadomości, iż w myśl Uchwały Senatu Rządzącego z dnia 26 listopada r. b. Nro 6608 odbędzie się na d. 16 b. m. i r. przy moście Stradomskim w obecności Budowniczego miejskiego publiczna *in plus* licytacya na sprzedaż pozostałego drzewa starego od reperacyi mostu Stradomskiego, tudzież materyału drzewianego z stojącéj tamże szopy na skład materyałów przy naprawie mostu służącéj. Cena do pierwszego wywołania złp. 250 naznacza się; *plus* licytant kwotę wylicytowaną natychmiast do rąk budowniczego złoży i materyał przezeń do licytacyi wykazany odbierze od któréj wyłącza się 40 sztuk drzewa na inny cel przeznaczonego, o ilości i wartości materyału pretendenci na miejscu przekonanie każdoczesnie powziąść mogą.

Kraków dnia 4 grudnia 1839 r.

Senator Prezydujący
KIEŁCZEWSKI.
Referendarz L. *Wolff.*

Edikt.

Vom Magistrate der K. Hauptstadt Lemberg wird allen denen, welche sich im Besitze der durch die von den drey Höfen Oesterreich, Rußland, und Preußen ermächtigte Commission zu Gunsten der Erben des Salamon Moses Lewi wegen Befriedigung derer Forderung *p.* 7587 Dukaten 12 Flp. $12\frac{1}{2}$ Gr. zu Warschau am 15 September 1803 ausgestellten, und diesen Erben eingehändigten aber in Verlust gerathenen Scheda oder Theilungsartes der zur Maße des Proto-Potocki gehörigen Güter befinden, bedeutet, daß sie diese Scheda binnen einem Jahre um so gewißer vorzuzeigen, und ihr Recht hierauf in derselben Frist nachzuweisen haben, als widrigens nach fruchtlosem Verlaufe dieser Frist, die frägliche Scheda amortisirt und die Proto-Potockische Maße von jeder Verbindlichkeit aus derselben gegen deren Besitzer freygesprochen werden wird.

Lemberg am 17 September 1839.

(1m.)